N^er. 198.

MONITOR WARSZAWSKI.

W WARSZAWIE, DNIA 15 LISTOPADA 1827 ROKU, WE CZWARTEK.

Dostrzeżenia meteorologiczne w Warszawie.

		Ciepłomierz R.	Barometr.	Wiatr.	Stan nieba
D. 13 Listopa.	Z rana	Stopni zimna — 3	Cali 27 liniy 8,7	Zachodni Południowo-zachodni	Chmurno.
	Po południu	zimna — 2	„ — 10,6	Południowy Południowo-wschodni	Chmurno.
	Wieczorem	zimna — 2	28 — 0,0	Wschodni Południowo-wschodni	Chmurno.
14	Z rana	Stopni zimna — 2	„ — 0,1	Wschodni Południowo-wschodni	Chmurno.
	Po południu	zimna — 1	„ — 0,3	Wschodni Południowo-wschodni	Chmurno.
	Wieczorem	ciepła + 1	27 — 11,3	Wschodni Południowo-wschodni	Chmurno

WARSZAWA.

— *Towarzystwo zupy rumfordzkiey.* — W ciągu miesiąca Października udzielono biletów na zupę rumfordzką osobom 2630. Bez biletów rozdano zupy osobom 841. Przy braku zarobku i wzrastaniu nędzy w zimie, ten posiłek biednym ludziom staie się co raz użyteczniey-szym i coraz większey liczbie niezbędnym. Bez wątpienia, nie ieden, małym chociaż zasiłkiem, usiłowaniom towarzystwa dopomódz zechce, pomnąc, że półczwarta grosza na zupę rumfordzką obrócone wystarczy na wyżywienie przez dzień cały iednego człowieka.

Władysław Hr. *Ostrowski.*

— Wyszło w tych dniach z pod prassy dzieło pod tytułem *Rys życia i wybór pism Stanisława Leszczyńskiego*, króla polskiego, xięcia Lotaryngii i Baru, zwanego filozofem dobroczyńcą, ect. ogłoszny w ięzyku oyczystym przez Kajetana Lubicz *Niezabitowskiego.*

---

z Petersburga, 16 Października r. s.

— *Wiadomości od woyska z Georgii.* —

Jenerał Paszkiewicz, dowiedziawszy się d. 20 Września, że Sardar eriwański znayduie się z nieco piechoty i iazdy o 40 wiorst po tamtey stronie rzeki Araks, wyprawił Pułkownika Raiewskiego, z pułkami grenadyerów Gruzyyskich, dragonów Niżnogorodzkich, i Kozakami Iłowayskiego, niemniey z 4 działami, z poleceniem, aby, przez niespodziany napad, z ciemności nocy korzystał. Pułkownik Raiewski przybył d. 21 z rana do wsi Chalifala, o 40 wiorst od Sadar-Abadu, gdzie dowiedział się, że Sardar eriwański iuż dniem pierwey cofnął się w góry ku granicy tureckiey. Hassan-Chan zdążył był także przeprawić się przez rzekę Araks i, połączył się z bratem swoim, który ze wszystkiem miał tylko 200 ieźdźców. Pułkownik Raiewski spostrzegłszy o świcie spieszną wedetów nieprzyiacielskich ucieczkę w góry, i widząc że o zeyściu Sardara ani myśleć można, widział się być zmuszonym do odwrotu.

Dnia 22 Września, wyruszył Jenerał-Adjutant z Eczmiadzinu w zamiarze przystąpienia niezwłocznie do oblężenia Eriwanu.

Wkońcu, donosi ieszcze Jenerał-Adjutant Paszkiewicz, że Jenerał-Porucznik Xiążę Eristow, który pod Karababa pozostał, i rozkaz miał, w razie zbliżania się Abbasa-Mirzy, wstrzymywania go, ile możności, aby oblegaiącym Eriwan nie był na przeszkodzie, dowiedziawszy się, że Abbas-Mirza z całem woyskiem z Szarul do Cheia nadciąga i na Nachiczewan uderzyć zamyśla, ściągnął pod Nachiczewan, dnia 15 Września, oddział złożony z 5 kompaniy pułku grenadyerów Chersońskich, 7 kom. pułku Kozłowskiego, 4 kom. pułku Petersburskiego, i 6 kom. pułku tyfliskiego piechoty, — kompanię pionierów i kompanię złożoną z wyzdrowiałych, — pułk Białogrodzki i ściągnięty pułk ułański, pułk Kozaków dońskich Leonowa, i 700 ludzi z pułków 1 i 4 Kozaków czarnomorskich; z artyleryi: 6 dział kompanii bateryyney kaukazkiey, bateryi grenadyerów, 12 dział kompanii 3 lekkiey, 2 działa kompanii bateryyney 21 brygady artyleryi, 4 artyleryi konney nro. 13, i dwie haubice w górach używane. Oddział ten wyruszył dnia 15 drogą do Cheia, i przednia straż, złożona z iazdy pod dowództwem Jenenerała-Majora Osten-Saken, napotkała o 7 wiorst od Nachiczewanu nieprzyiaciela, pobiła go i ścigała aż do brodu pod Kulgacza, 30 wiorst powyżey Abbas-Abadu. — Abbas-Mirzie powiodło się przeprawić przez Araks, gdy tymczasem piechota iego z 4,000 do 5,000 złożona, w zamieszaniu wielkiem, drogą do Cheia spieszyła i szańce opuściła, które na tamteyszych wzgórzach przez nią były założone. Lecz iazda, z 10,000 ludzi złożona, pozostała z 4 działami na prawym brzegu rzeki i dawała ognia do naszey iazdy. Dowódzca kompanji artyleryi konney nro 13, Kapitan Kostyr, który się znaydował przy przedniey straży z dwoma działami, zmusił wkrótce artylleryę nieprzyiacielską do ucieczki; podobnież iazda cofnęła się spiesznie za zbliżeniem się głównych sił naszego oddziału, i cały oddział przeprawił się bez przeszkody przez rzekę Araks, a uszedłszy 25 wiorst nt trudzaiącego pochodu, stanął obozem.

Dnia 16 Września wyruszył nasz oddział w dalszą drogę ku Nasik; w połowie drogi uważały go mocne oddziały iazdy perskiey, które się ukazywały po prawey stronie drogi na wzgórzach, gdyż nieprzyiaciel zszedł z wielkiego gościńca prowadzącego do Choia przez Nasik i zmierzał po prawey stronie ku Szachbulak. Lecz postrzegłszy pochód nasz w kierunku Nasik, pospieszył bronić gościńca do Choia prowadzącego; a gdy Jenerał-Porucznik X. Eristow do Nasik przybył, uyrzał w odległości 8 wiorst po prawey stronie całe woysko nieprzyiacielskie ustawione w szyku boiowym. Tymczasem piechota nasza ieszcze nie zupełnie była się zebrała, gdy iuż nieprzyiaciel spiesznie ku Choia ruszył i część iazdy naprzód wysłał, dla zasłaniania swego pochodu. Jenerał-Porucznik Xiążę Eristow zamyślał postąpić naprzód dnia 17 Września ku Karasiadin, w nadziei zastania tam nieprzyiaciela, którego odwrót odbywał się w naywiększym nieładzie z wielkiem utrudzeniem osłabionego woyska i bardziey do ucieczki podobny.

Mammad-Giaffar Chan, z Agrum, przyięty został przez Jenerała-Adjutanta Paszkiewicza pod opiekę Rossyi, pod warunkiem, że z żadney strony nie wpuści nieprzyiaciela w swoie granice, że woysko swoie, na pierwsze wezwanie rossyyskiego rozkazu woiennego, przeciw nieprzyiacielowi zgromadzi, i rządowi rossyyskiemu taki haracz opłacać będzie, iaki dawniey płacił Persyi. *(D. P.)*

---

z *Paryża*, 3 Listopada.

— Stósownie do król. postanowienia z dnia wczorayszego, w ciągu choroby Hrabiego de Corbière, Minister skarbu Hrabia de Villèle ma polecenie trudnić się sprawami wewnętrznemi. Jak słychać Hrabia Corbière cierpi na ból nerek.

— Jenerał Brant, Hr. de Barbacena, który niedawno przybył z Rio-Janeiro do Londynu, spodziewany iest tu w Paryżu, skąd się ma udać do Wiednia.

— Dnia 28 z. m., okręt o trzech masztach *Rose* podniósł w Bordeaux kotwicę w celu odbycia podróży na około ziemi.

— Osagowie zwiedzaią teraz okolice Paryża. Nie w celu oglądania przedmiotów godnych widzenia, lecz aby byli widziani. Cena wniyścia 5 franków (1⅔ tal.).

— Podług wiadomości z *Port - au Prince*, mocno chory Prezydent Boyer sam sobie wystawił podobieństwo bliskiey swey śmierci, i, na przypadek ten, mianował Jenerała Borgella, kreola, swym następcą.

— Dnia 13 b. m., akademia francuzka odbędzie posiedzenie publiczne na obchód przyięcie za swego członka Pana Royer-Collard.

— Donoszą z Rzymu pod d. 20 Października: że, stósownie do rozkazu Oyca Ś., rozpocznie się w m. Listopadzie odkopywanie placu między Kolyseum a kościołem Venery w mieście, bez przerwy ma sięgać do wszystkich mieysc przyległych, a to celem wynalezienia wielu starożytności.

— Powiadaią że ieden z naszych adwokatów na prowincyi przybył do Paryża, w celu uzyskania patentu swobody na nowo wynaleziony przez siebie sposób czytania, tak prosty, że każdy uczeń, iakieykolwiek płci lub wieku, *skoro pozna litery natychmiast syllabizuie i czyta każdą podaną mu książkę francuzką*, nie ucząc się wcale zgłoskowania i żadnych poprzednich ćwiczeń.

---

z *Tarragony*, 22 Października.

— Woienny bryg hiszpański *Manzanares* zawinął do Tarragony wracaiąc z Civita-Vecchia. Donoszą iż ten statek, odbywaiący kwarantannę, ma na swoim pokładzie posła papieskiego, przeznaczonego z oddzielnem do Króla poselstwem.

— Królowa ma tu przybyć w towarzystwie Infanta dom Franciszka a Paulo i iego małżonki, którzy okazali chęć niezostawania w Escurial w czasie niebytności NN. PP.

— Z Puycerda piszą pod d. 27 Paźdz.: „Ze wszystkich stron donoszą nam o zupełnem uspokoieniu Katalonii. Wszystko się nam każe spodziewać iż powstanie wkrótce przytłumionem zostanie; buntownicy, żywo wewnątrz prowincyi ścigani, rozpierzchnęli się zupełnie lub też w niedostępne i nieznane schronili się ustronia; naczelnik *Carajol* schronił się do Francyi i udał się drogą ku Perpignan.

— Niewiadomo ieszcze co się z Jeps dels Estanys stało. Wnoszą iż się starannie ukrył.

---

z *Kadyxu*.

— W dzienniku kadyxskim *Oko świata*, z dnia 16 b. m., czytamy następuiący artykuł;

„Otrzymaliśmy listy z Peru z m. Czerwca; z Buenos-Ayres i z stałego lądu z m. Sierpnia: pierwsze donoszą że Sucre otrzymał od Bolivara depeszę które mu zalecaią nie opuszczać Peru, iak miał zamiar to uczynić; drugie uwiadamiaią iż przytrafiło się w Buenos-Ayres lekkie powstanie, przeciw Anglikom, w czasie którego Lord Ponsonby w wielkiem się znaydował niebezpieczeństwie, — że skutkiem tey trwogi Anglicy z usilnością żądali okrętów swoiego narodu, dla schronienia na nich siebie i swoich maiątków, i że nie było żadney nadziei przywrócenia pokoiu z Brezylią. Listy z stałego lądu donoszą iż Bolivar zgromadził 10 do 12 tysięcy woyska, w celu udania się do Peru. Ostatnie listy z Havanny donoszą iż naywiększa tam panowała spokoyność, iż dużo się tam znaydowało towarów, lecz bardzo mało kupuiących.

---

z *Lizbony*, 17 Października.

— Uwolniono wiele związkowych osób; z liczby tey iest P. *Valente de Conto*, officer od inżenieryi, były cenzor dziennika *Portugalczyk*. Władze odpowiadaią życzeniom J. K. M., tak iak to Xiężniczka postanowiła dekretem; wszelkie poszukiwania prawne przeciw osobom przytrzymanym w czasie zamieszań lipcowych zo-

stały ukończone dnia 15 i odesłane do sądu sprawiedliwości. Wnoszą że rozprawy z wielką będą kierowane czynnością.

— Sąd sprawiedliwości odrzucił powtórną apellacyą wydawców dziennika *Portugalczyk*, którzy utrzymywali że wszystko co się tylko ściąga do ogłoszenia pism podchodzi pod sąd *Desembargo de Paço*, przez prawa wcześnieysze od konstytucyi, którey art. 10 tytułu VIII mówi: iż żadna osoba nie będzie mogła być sądzoną iak na mocy prawa poprzedniego.

Woyskowi uwięzieni od czasu wypadków lipcowych, pomiędzy którymi znaydowali się Pułkownicy *Biquer* i *Baladas* i synowie Hrabiego Sampayo, maią być uwolnieni, lecz na słowo; nie będą się mogli z miasta ani przedmieścia oddalać.

— Wczora rząd uwiadomił emigrantów hiszpańskich, w tych ostatnich dniach przyaresztowanych, i zamkniętych w zamku twierdzy Ś. Jerzego, iż maią opuścić Portugalią i udać się swoim kosztem do Anglii; w razie gdyby nie znaleźli statku do naięcia, zostaną wsadzeni na mały statek, który ma niezwłocznie do Londynu wyruszyć. Zapewniaią iż władze dozwoliły niektórym z nich kilka godzin wolności przed ich odjazdem, dla ułożenia prywatnych interessów.

z Londynu, 3 Listopada.

— *Globe and Traveller*, donosząc że parlament zgromadzi się dopiero w Lutym, dodaie: iż prace ministrów we względzie otaxowania zboża niepomału nymą zatrudnień komitetowi skarbowemu który ma być mianowany przy rozpoczęciu posiedzeń.

— Wczorayszy numer *Gazety* urzędowey zawiera postanowienie gabinetowe, mocą którego dozwolono iest okrętom Stanów Zjednoczonych zawiiać do portów Bahamas z samym balastem i wyprowadzać sól i owoce.

— P. Shadwell mianowany został Podkanclerzym W. Brytanii, w mieysce P. Antoniego Hart, przeniesionego na kanclerstwo irlandzkie.

— Gdy niedawno pokazywano Królowi Jmci girafę, była iuż ona nieco słaba, i odtąd, pomimo wszelkich starań swego dozorcy, widocznie upadała. Wreszcie, nagle, przesadziła sztachety swego więzienia, przyłączaiąc się do innych dzikich i domowych zwierząt chowanych w parku windsorskim. Gospodarze mile przyięli nowego gościa, którego zdrowie polepsza się. Król Jmć rozkazał ażeby zostawiono iey wolność w parku.

— List odebrany z Kingston (w Jamaice), pod datą 15 Września, uwiadamia: że w tym czasie przybyło do Porto-Rico wiele ładownych statków hiszpańskich, i że flota pod dowództwem Moralesa była na wypłynieniu do Kolumbii. List ten dodaie że gdyby wysadzono w niey iakich 6 lu 7000 żołnierzy, — kilka miesięcy byłyby dostateczne dla przywrócenia większey części rzeczypspolitey pod stare berło Hiszpanów.

— Z Bogota odebraliśmy listy do dnia 19 Sierpnia:

Bolivara ieszcze tam wtedy nie było, miał się dopiero znaydować w Mompox, nad la Magdalena. Minister skarbu Castillo podał się do dymissyi. Zaymowano się bardzo wypłatą dywidendy iednego procentu od narodowego długu w kraiu, zaciągnionego po 3 od sta, a dywidendy po półtora od długu zaciągnionego na 5 procent. Wierzyciele zagraniczni mogąto uważać za miłosierdzie rozpoczynaiące się od własnego kraiu. W Bogota zawiązuie się towarzystwo francuzkie w celu dobywania żelaznych min kolumbiyskich. Kompania angielska czynności swoie rozpościera w trzech powiatach: Maroqueta, Pamplona i Supia. Wielka liczba machin wypracowanych na iey warsztatach została sprowadzoną do Mompox.

ze Smirny.

— List z Smirny z dnia 18 Września głosi: iż pomiędzy nowem woyskiem wielki panuie pomór, z przyczyny iż żołnierze nie nawykli do pokarmów mięsnych. Mistrzem ćwiczeń z początku był Piemontczyk który służył dawniey w woysku francuzkiem; lecz w skutek sporu z Baszą postarał się o uwolnienie. Następca iego, Turek z Konstantynopolu, przełożył słowa komendy używane w francuzkim ięzyku na ięzyk turecki, przy czem musiał uczynić gwałt mowie chcąc wysłowić nowe wyobrażenia. Żołnierze wielki czynią postęp, chociaż ich broń, wszystka z Marsylii, iest nędzna. Z europeyskiey muzyki, nie maią nic prócz bębna i piszczałki na którey wygrywaią ciągle francuzką aryą: *Ah vous dirais-je maman*. Młodzi ludzie w Smirnie smakuią w nowych ćwiczeniach, lecz starzy Turcy krzywo na nie patrzą. Pułk ma wielką zieloną chorągiew na którey w środku wyszyte iest mały pół xiężyc. Pomysł, iakoby Basza Egiptu mógł lub tylko chciał się ogłosić niepodległym wystawiaią tu iako zupełnie niepodobny.

OBWIESZCZENIA RZĄDOWE.

Kommissya rządowa spraw wewnętrznych i policyi.

Podaie ninieyszem do publiczney wiadomości, iż w d. 20 b. m. i r. o godzinie 10 z rana, odbędzie się w biurze Kommissyi rządowey spraw wewnętrznych i policyi Licytacya przez złożenie deklaracyy opieczętowanych na dostawę 900 sążni kubicznych kamieni polowych do budowy nadbrzeża kamiennego przy ulicy Solec, — w którym-to terminie każdy ubiegaiący się o tę dostawę winien złożyć deklaracyą swą opieczętowaną, oraz vadium w gotowiznie złp. 2000, w sekretaryacie biura Kommissyi rządowey spraw wewnętrznych i policyi, gdzie zarazem warunki do tey licytacyi przepisane co-

dziennie w godzinach przedpołudniowych przeyrzane być mogą.

W Warszawie, dnia 10 Listopada 1827 r.

Minister prezyduiący,
(Podpisano) T. *Mostowski.*
Sekretarz ilny,
(Podpisano) Aug. *Karski.*
Za zgodność:
Sekretarz ilny Kommissyi rząd. spraw wewnętrz. i policyi,
Aug. *Karski.*

Kommissya woiewództwa mazowieckiego.

Po raz trzeci podaie do publiczney wiadomości, iż na dniu 26 Listopada r. b., w biurze Kommissarza obwodu gostyńskiego, w mieście Kutnie, odbywać się będzie minus licytacya na antrepryzę reparacyi kościoła parafialnego we wsi Radziwiu, którey to reparacyi koszta anszlagiem, prócz drzewa bezpłatnie z lasów rządowych udzielić się maiącego, summę zł. 2518 gr. 26 wynoszą. — Każdy zatem chęć maiący podjęcia się takowey antrepryzy, w terminie naznaczonym zgłosi się do biura Kommissarza obwodu rzeczonego za poprzedniem zaopatrzeniem się w vadium, iedney czwartey części summy anszlagowey wyrównywaiace, lub w inną iakową porękę, żadnemu powątpiewaniu nieulegaiącą; gdzie zarazem anszlag kosztów i warunki licytacyyne przeyrzeć będzie mógł.

W Warszawie, dnia 9 Października 1827 r.

Radca Stanu, Prezes,
R. *Rembieliński.*
Sekretarz ilny: *Filipecki.*

Kommissya woiewództwa mazowieckiego.

Podaje do publiczney wiadomości iż w biurze Burmistrza miasta Warki, w obwodzie warszawskim położonego, na dniu 26 Listopada r. b. odbywać się będzie minus licytacya na wystawę masiw murowanego kościoła, we wsi Wrociszewie, którey-to wystawy koszta nie licząc 131,900 sztuk cegły na placu iuż znayduiącey się, anszlagiem obrachowane, summę zł. 24,436 gr. 19 wynoszą. Każdy zatem chęć podjęcia się takowey antrepryzy maiący, w terminie iako wyżey przeznaczonym zgłosić się zechce do biura Burmistrza rzeczonego, za poprzedniem zaopatrzeniem się w vadium ¼ części summy anszlagowey wyrównywaiące, lub w inną iakową porękę żadnemu powątpiewaniu nieulegaiącą, gdzie zarazem anszlag kosztów i rysunki wymienioney budowli, oraz warunki teyże licytacyi, przeyrzeć będzie mógł.

W Warszawie, dnia 31 Października 1827 r.

Radca Stanu, Prezes:
R. Rembieliński.
Sekretarz ilny, *Filipecki.*

Urząd municypalny miasta stołecznego Warszawy.

Podaiąc do wiadomości publiczney: że następuiące bilety zastawne lombardowe, iako to:

N.	1601	na zł.	60
—	3995	— —	50
N.	4627	na zł.	70
—	5918	— —	54
—	9789	— —	40
—	10011	— —	50
—	5670	— —	20
—	5333	— —	30
—	2904	— —	90
—	9802	— —	120
—	784	— —	30

posiadaczom tychże zaginęły,— wzywa każdego w czyich ręku takowe znaydowaćby się mogły, ażeby, w przeciągu sześciu tygodni od daty, a naydaley do 19 Grudnia r. b. do Dyrekcyi lombardu miasta stołecznego Warszawy, w ratuszu głównym przy ulicy Senatorskiey posiedzenia swe odbywaiącey, zgłosił się i prawo posiadania onych udowodnił; po upłynieniu bowiem terminu wyżey oznaczonego nowe bilety zastawne w mieysce zgubionych, i fanty w zastawie będące tym iedynie osobom za opłaceniem przypadaiących należytości, wydane zostaną, których nazwiska w księgach Dyrekcyi lombardu są zapisane.

W Warszawie, dnia 7 Listopada 1827 r.

Radca stanu, Prezydent:
Woyda.
Sekretarz ilny:
J. *Jabłkowski.*

Sąd pokoiu powiatu krasnickiego.

Z powodu żądaney regulacyi nowey hypoteki: poniższych nieruchomości w mieście Urzędowie położonych, iako to:

1. Tomasza Paydowskiego, z domu pod nrem 67 w rynku stoiącym składaiącey się.

2. Szymona i Katarzyny Masiaków, małżonków, z domu pod nrem 15 w rynku stoiącym i z ogrodu placu tudzież gruntu ornego składaiącey się.

Uwiadamia strony interessowane, że regulacya tych nieruchomości nastąpi w sądzie tuteyszym pierwszey d. 24 Stycznia 1828, decyzya zaś rozpoznawaiąca akt regulacyi dnia 29 Stycznia 1828; drugiey nieruchomości, nro 15, dnia 14 Lutego 1828, decyzya dnia 15 Lutego 1828 zapadnie.

Wzywa ich przeto, aby, do takowey, osobiście lub przez pełnomocnika, urzędownie i szczególnie na to umocowanego, zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacyi podali, i w dokumenta, prawa ich udowodniaiące opatrzyli się. Ostrzega ich oraz że niezgłaszaiący się w terminie podpadną skutkom prekluzyi w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepisaney.

Jeżliby właściciel nieruchomości wywołaney, w terminie do regulacyi nie stawił się; tenże na żądanie któregokolwiek z interessantów, na karę 10 do 50 zł. skazany zostanie, i, podług art. 150 tegoż prawa, utraca wszelkie dobrodzieystwa prawne względem swych wierzycieli. Interessanci przeto, bez dalszego wezwania, w dniu wydać się maiącey decyzyi przytomnymi być maia.

Kraśnik, dnia 31 Października 1827 roku.

Konopacki, Za Podsęd.